



03/10/2025 r.
Polityki Społecznej

KANCELARIA GŁÓWNA

Data wpływu: 2025 -10- 07 -17-

L. dz.

**Minister Rodziny, Pracy i
Polityki Społecznej**

ul. Nowogrodzka 1/3/5

00-513 Warszawa

PETYCJA

do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

**w sprawie potrzeby wprowadzenia systemowych zmian dotyczących
egzekucji alimentów, umarzania zadłużeń alimentacyjnych w sytuacjach
trwałej niewypłacalności, ochrony rodzin dłużników oraz rozpatrzenia
indywidualnej sytuacji obywatela**

Działając jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, ojciec oraz osoba trwale dotknięta problemem zadłużenia alimentacyjnego, składam niniejszą petycję w interesie własnym oraz w interesie publicznym na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. z 2014 r. poz. 1195).

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie mojej sprawy indywidualnej oraz z apelem o podjęcie działań legislacyjnych i organizacyjnych zmierzających do wprowadzenia realnych możliwości umorzenia takich długów. Petycja dotyczy problemu zadłużenia wobec Funduszu Alimentacyjnego w sytuacji osób trwale niewypłacalnych. Potrzeba jest zmian, które pozwolą humanizować system alimentacyjny w Polsce, a zwłaszcza ochronić prawa dzieci i rodzin osób zadłużonych od skutków wieloletnich, bezskutecznych egzekucji. Wszystkie swoje oszczędności i środki pozostawiłem w jej domu przed rozwodem, zważywszy na chęć zapewnienia dzieciom należytego bytu oraz wcześniejsze porozumienie z byłą żoną

odnośnie tych około 300 tysięcy złotych, z przeznaczeniem na wieloletnie zabezpieczenie finansowe dzieci.

Główne postulaty:

1. Wprowadzenie możliwości umorzenia w całości długów alimentacyjnych w przypadkach trwale niewypłacalności.
2. Opracowanie mechanizmów oddłużeniowych uwzględniających sytuację aktualnej rodziny i liczbę dzieci na utrzymaniu – z opcją całkowitego umorzenia zadłużenia w przypadku posiadania co najmniej trojga dzieci.
3. Zabezpieczenie rodzin dłużników alimentacyjnych przed ubóstwem i wykluczeniem społecznym wynikającym z wieloletnich egzekucji komorniczych, które nie prowadzą do realnej spłaty zadłużenia, a jedynie destabilizują sytuację całych rodzin.
4. Konieczność rozważenia zmian legislacyjnych polegających na całkowitym wyłączeniu stosowania art. 209 § 1a k.k. wobec osób trwale niewypłacalnych, aktywnie podejmujących pracę i utrzymujących drugą rodzinę z co najmniej dwojgiem dzieci.

Jestem osobą, wobec której prowadzona jest egzekucja komornicza z tytułu świadczeń wypłaconych przez FA. Moja sytuacja życiowa jest dramatycznie trudna:

- jestem zatrudniony na umowę o pracę, z której 60% wynagrodzenia zajmuje komornik,
- na utrzymaniu mam łącznie sześcioro dzieci, w tym czworo z obecnego małżeństwa,
- nie posiadam żadnego majątku ani oszczędności,
- nie mam możliwości spłaty zadłużenia, które stale narasta, mimo lat pracy i uczciwego życia.

Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że prowadzona wobec mnie egzekucja ma charakter jedynie „pozornie skuteczny” – potrącane są środki z mojego

wynagrodzenia, jednak zadłużenie nie ulega realnemu zmniejszeniu, co potwierdza wieloletnia praktyka bezskutecznych egzekucji. Jednocześnie powoduje to poważne ograniczenie możliwości finansowych mojej obecnej rodziny. Takie działanie stoi w sprzeczności z zasadą proporcjonalności oraz narusza konstytucyjnie chronione prawo dzieci do odpowiednich warunków wychowania i rozwoju (art. 72 Konstytucji RP). W praktyce bowiem mechanizm, który miał chronić dzieci z pierwszego związku, prowadzi do pokrzywdzenia innych małoletnich dzieci – tych, które pozostają na moim codziennym utrzymaniu.

Pragnę podkreślić jeszcze jedną dramatyczną kwestię. Jako ojciec i opiekun czterech małoletnich dzieci z obecnego małżeństwa, jestem regularnie wzywany na przesłuchania przez policję, kuratora, do GOPS, a także zastraszany wizją kary pozbawienia wolności za rzekome 'uchylanie się'. W praktyce oznacza to próbę oderwania mnie od mojej rodziny, pozbawienia moich dzieci ojca, a mojej żony męża i wsparcia w codziennym życiu. Takie działania, które formalnie mają chronić dzieci, w rzeczywistości prowadzą do zagrożenia rozbicia mojej obecnej rodziny i krzywdzą czwórkę małych dzieci, które w pełni są zależne ode mnie. Pytam więc: czy rzeczywiście taki efekt jest zgodny z duchem prawa rodzinnego i konstytucyjną ochroną rodziny?

Zdaję sobie sprawę, że umorzenie zadłużenia należy do kompetencji organów samorządowych (MOPS/GOPS), jednak moja prośba do Pani Minister ma szerszy charakter. Chciałbym zwrócić uwagę na problem systemowy – brak realnego narzędzia do oddłużenia osób trwale niewypłacalnych, które przez lata nie są w stanie wyjść z sytuacji zadłużenia, pomimo pracy i podejmowanych starań. Chciałbym podkreślić, że w obecnym systemie ojciec po rozwodzie traktowany jest niemal zawsze jako ten „przeegrany”. Rozpad związku dwojga ludzi automatycznie stawia ojca w roli dłużnika, osoby z góry obciążonej winą i pozbawionej praw do normalnego, godnego życia. To sytuacja, w której człowiek, mimo że oddał wszystko, co miał swojej pierwszej rodzinie – żonie i dzieciom – nie znajduje żadnego zrozumienia ani sprawiedliwości w dalszym życiu. Zamiast szansy na odbudowę, doświadcza się nieustannego „kopania leżącego” przez kolejne instytucje i organy, które traktują ojca jedynie przez pryzmat długu. W efekcie cierpi nie tylko on, ale przede wszystkim jego druga rodzina, obecna żona i dzieci, którym odbiera się stabilność i poczucie

bezpieczeństwa. To nieustanna walka z wiatrakami – gdziekolwiek człowiek się zwróci, spotyka się z niezrozumieniem i systemową obojętnością.

Komornik uzasadnia brak podstaw do umorzenia twierdzeniem, że egzekucja nie jest bezskuteczna, ponieważ obecnie mam stałe zatrudnienie, a pracodawca przekazuje część mojego wynagrodzenia (60%) na konto komornika. Chcę jednak podkreślić, że jest to sytuacja zupełnie nietrwała. Dopiero od listopada 2023 r. mam zatrudnienie na umowę o pracę, a obowiązuje ona jedynie do końca października 2025 r., czyli zaledwie jeszcze przez miesiąc. Nie wiem, czy zostanie przedłużona, a nawet jeśli, to nie mogę tego zagwarantować. Wcześniej egzekucja była przez lata całkowicie bezskuteczna – byłem bezrobotny i nie posiadam żadnego majątku. Trudno więc uznać, że fakt krótkotrwałego zatrudnienia jest podstawą do twierdzenia, iż egzekucja jest realnie skuteczna. W moim odczuciu organ egzekucyjny nie powinien opierać się wyłącznie na tymczasowej sytuacji, lecz uwzględniać całokształt mojej wieloletniej niewypłacalności.

W niniejszym piśmie pragnę zwrócić uwagę, że polskie orzecznictwo sądów administracyjnych i sądów apelacyjnych wskazuje na możliwość uwzględnienia sytuacji trwałej niewypłacalności dłużników alimentacyjnych oraz konieczność ochrony rodzin przed skutkami bezskutecznych egzekucji. W szczególności:

- **NSA I OSK 721/19** – Umorzenie egzekucji jest zasadne przy trwałej niewypłacalności: „Umorzenie postępowania egzekucyjnego może nastąpić w sytuacji, gdy brak jest realnych możliwości spłaty zadłużenia, a egzekucja powoduje jedynie dalsze pogarszanie sytuacji życiowej dłużnika.”
- **WSA Gdańsk III SA/Gd 490/18** – Nie można wymagać odpowiedzialności ponad możliwości: „Dłużnik alimentacyjny nie może ponosić odpowiedzialności ponad swoje realne możliwości.”
- **SA Lublin III AUa 323/21** – Egzekucja nie może prowadzić do ubóstwa rodziny: „Komornik nie powinien prowadzić egzekucji wobec osoby pozbawionej środków do życia, ponieważ skutkuje to destabilizacją sytuacji całej rodziny.”
- **WSA Poznań II SA/Po 527/17** – Utrzymująca się przez lata egzekucja bez realnych efektów uzasadnia jej umorzenie.

Wskazane orzeczenia jednoznacznie pokazują, że w przypadku długotrwałej niewypłacalności i braku możliwości realnej spłaty zadłużenia, egzekucja alimentacyjna może jedynie pogłębiać trudną sytuację rodzinną, zamiast chronić dobro dzieci.

Ponadto wskazuję na **art. 209 § 1a k.k.**, który w obowiązującej formie nie przewiduje wyjątku dla osób trwale niewypłacalnych, mimo że pozostają one aktywne zawodowo i utrzymują własną rodzinę. W mojej opinii istnieje potrzeba rozważenia zmian legislacyjnych, które uwzględniałyby te okoliczności, chroniąc zarówno dłużnika, jak i jego rodzinę przed skutkami bezskutecznych egzekucji.

Chciałbym także wskazać, że w mojej sprawie o obniżenie alimentów (sygn. akt []) pozew został złożony w październiku 2023 roku, a termin rozprawy został wyznaczony dopiero na 28 października 2025 roku. Oznacza to ponad dwuletni okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy rodzinnej, co w sposób oczywisty narusza konstytucyjną zasadę prawa do sądu i do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Tak rażące przewlekłości nie tylko obniżają zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości, ale także mają realny i negatywny wpływ na życie rodzin, w tym dzieci, które pozostają w stanie przedłużającej się niepewności. Taka sytuacja dodatkowo potwierdza konieczność pilnych zmian systemowych.

W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą o:

1. objęcie mojej indywidualnej sprawy nadzorem, w celu sprawdzenia, czy prowadzone egzekucje i postępowania alimentacyjne są zgodne z prawem i adekwatne do mojej sytuacji majątkowej,
2. rozważenie interwencji w toczące się postępowania:
 - egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego [] przy Sądzie Rejonowym [] w sprawach: [] oraz []

- wobec GOPS jako wierzyciela Funduszu Alimentacyjnego,
 - o obniżenie alimentów – sygn. akt _____ - **termin rozprawy
wyznaczony na 28.10.2025 r.,**
 - postępowanie karne z art. 209 § 1a k.k.,
w tym możliwość rekomendacji lub wniosków do właściwych organów
o całkowite umorzenie zadłużenia wynikających z zobowiązań
alimentacyjnych w sytuacji trwałej niewypłacalności,
3. współpracę z organami egzekucyjnymi i MOPS/GOPS w celu ochrony praw dzieci oraz mojej rodziny przed skutkami wieloletnich egzekucji, które nie prowadzą do realnej spłaty długu,
 4. wstawiennictwo w mojej sprawie wobec właściwych organów, aby zapewnić realną ochronę praw dzieci oraz stabilność życia mojej obecnej rodziny.

Proszę również o rozważenie:

1. Czy obecne przepisy w wystarczającym stopniu chronią dzieci dłużników alimentacyjnych, które cierpią wskutek wieloletnich egzekucji komorniczych i destabilizacji życia rodzinnego?
2. Czy nie należałoby wprowadzić jasnych przesłanek do obligatoryjnego umorzenia zadłużenia w sytuacji trwałej niewypłacalności, tak aby odpowiedzialność finansowa nie prowadziła do pogorszenia warunków życia ani dłużnika, ani jego dzieci?
3. Czy nie warto stworzyć procedury „oddłużeniowej” – analogicznej do upadłości konsumenckiej – która pozwoliłaby dłużnikowi rozpocząć życie „od zera”, zamiast tkwić w pułapce długu przez dziesięciolecia, przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów dzieci i aktualnej rodziny?

Do niniejszej petycji dołączam:

- szczegółowe pismo opisujące moją sytuację osobistą i majątkową oraz obszerne uzasadnienie powyższych postulatów. Dokument ten stanowi integralną część petycji i wskazuje na konieczność pilnych zmian systemowych.
- załącznik w postaci obszernego stanowiska dotyczącego sytuacji ojców i potrzeby pilnych zmian systemowych. Dokument ten przedstawia szczegółowo problemy, z jakimi mierzą się ojcowie w Polsce, oraz uzasadnia konieczność wprowadzenia systemowych reform w zakresie egzekucji alimentów, umarzania zadłużeń alimentacyjnych w sytuacjach trwałej niewypłacalności oraz ochrony rodzin dłużników alimentacyjnych. Załącznik ma charakter informacyjny i uzupełniający do niniejszej petycji.

Zwracam się z ogromną prośbą o rozważenie interwencji w mojej indywidualnej sprawie, a także o potraktowanie jej jako głosu obywatelskiego wskazującego na potrzebę zmian systemowych.

Uprzejmie proszę o udzielenie pisemnej odpowiedzi na niniejsze pismo oraz o informowanie mnie o dalszych krokach w sprawie.

Z poważaniem

Załączniki:

1. Oświadczenie majątkowe wnioskodawcy.
2. Zaświadczenie od pracodawcy o wynagrodzeniu i potrąceniach komorniczych.
3. Postanowienia komornicze w sprawach
4. Wyrok prawomocny w sprawie z art. 209 § 1a k.k. wraz z postanowieniami dotyczącymi zawieszenia wykonania kary i nadzoru kuratorskiego.
5. Stanowisko w sprawie mojej sytuacji życiowej i problemów systemowych ojców wraz z postulowanymi zmianami legislacyjnymi